

Fundusze inwestycyjne cofnęły się o dwa lata

We wrześniu klienci wycofali z funduszy 1,95 mld zł. Mogło być gorzej — pocieszają jedni. Jeszcze będzie — odpowiadają inni.

11. miesiąc z rzędu topniały aktywa krajowych TFI. Tym razem ubyło z nich 4,7 mld zł — wyliczyły Analizy Online. W większości wynika to ze spadku wycen jednostek, a sami klienci we wrześniu wycofali 1,95 mld zł. To ponad dwa razy więcej niż miesiąc wcześniej. Aktywa TFI wynoszą 87,4 mld zł. Ostatni raz tak mało Polacy mieli w funduszach we wrześniu 2006 r.

— Zainteresowanie produktami inwestycyjnymi sięga dna. Mamy bessę i trzeba myśleć o ochronie kapitału. Można do tego wykorzystać również fundusze, ale nie wszyscy klienci o tym wiedzą — komentuje Sebastian Buczek, prezes Quercus TFI.

Większość przedstawicieli branży nie ma złudzeń — przy takich spadkach i bankructwach amerykańskich banków reakcja klientów nie mogła być inna.

— Puszczają nerwy. Czytają nagłówki gazet, oglądają telewizję decydują się na wycofanie pieniędzy. Rynek faluje. Po lekkim uspokojeniu w sierpniu znów było znacznie gorzej. Obawiam się o to, co będzie w kolejnych miesiącach — mówi Piotr Góralewski, prezes TFI PZU.

Nie jest jedynym pesymistą. — Najczęściej klienci reagują na wydarzenia na rynku z pewnym opóźnieniem, więc w październiku spodziewam się jeszcze gorszych danych. Sytuacja może się zmienić w połowie przyszłego roku — dodaje Sebastian Buczek.

Nie wszyscy wrzesień widzą w tak czarnych barwach.

— To bardzo dobry wynik, patrząc na to, co się działo na giełdach. Można było się

spodziewać wyniku gorszego niż w lipcu, gdy odpłynęło 3,4 mld zł. Dane pokazują, że nie ma mowy o panice — mówi Tomasz Publicewicz, analityk Analiz Online.

— Dane można uznać za optymistyczne. Klienci nie wykonują panicznych ruchów, jak w styczniu (wówczas saldo wyniosło -11 mld zł — przyp. red.) — mówi Cezary Burzyński, prezes PKO TFI.

Ekspert są zgodni, że szybko sytuacja się nie zmieni.

— Aby nastroje się odmięły, potrzebne są przez kilka miesięcy z rzędu miały wyniki funduszy na plusie. Nie muszą być to spektakularne, ale na solidnym plusie. Na pewno po tym kryzysie zmienią się podejście klientów. Nie będą już traktować funduszy tak spekulacyjnie, jak podczas szczytu hossy — mówi Cezary Burzyński.

— Klienci powinni myśleć o tym, co będzie na rynku za pół roku, a nie patrzeć na to,

co było miesiąc temu — twierdzi Tomasz Publicewicz.

Tradycyjnie najwięcej pieniędzy klienci wycofali z czwórki największych towarzystw. Ponad 100 mln zł odpłynęło także z Millennium i Legg Mason. Tylko kilku towarzystwom udało się wyjść na plus. Idea napłynęła 60 mln zł zawiązcza uruchomieniu jednego funduszu zamkniętego.

Znów najwięcej pieniędzy odpłynęło z funduszy mieszanych.

— W nich klienci mieli najwięcej pieniędzy. Poza tym od 2006 r. płynął do nich spory kapitał. Banki promowały je w ofercie: lokata plus fundusz, często byli to klienci mniej świadomi tego, z czym wiąże się inwestycja w fundusz. To były często dwuletnie lokaty i gdy zapadają, klienci widzą stratę na funduszu i wycofują pieniądze — mówi Antoni Leonik, prezes SEB TFI.

Grzegorz Nawacki
g.nawacki@pb.pl • 022-333-97-94

Do nich klienci najwięcej wptacili...

► Saldo wptat i umorzeń w październiku (w mln zł)

Idea	60
PZU	6
Quercus	6
Opera	3
Superfund	3

...a od nich najwięcej wptacili

Millennium	-116
ING	-222
PKO	-228
BZ WBK AIB	-484
Pioneer Pekao	-498

Źródło: Analizy Online



► **Dwa bieguny:** Prawie 0,5 mld zł zabrali klienci z Pioneer Pekao TFI, którego prezesem jest Zbigniew Jagietto (z lewej). Na niewielkim plusie zakończył październik Quercus TFI, którego szefem jest Sebastian Buczek. [FOT. WM, TP]